

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” - Redakcja dzienna 19-71

nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99

administracja i ekspedycja 1-99

DZIŚ PREMJERA!



DZIŚ PREMJERA!



Najpotężniejsza zdobycz kinematografii!
NAJAKTUALNIEJSZE ARCYDZIEŁO filmowe osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach p. t.

Niewolnica z Szanghaju

Potężny dramat pełen poświęcenia, przemocy, miłości i gwałtu, będący zarazem przestroga przed żółtą potęgą i złotem niebezpieczeństwem!!

GŁÓWNE POSTACIE DRAMATU:

Bernard Goetzke

w swej najlepszej masce, jako chiński generał, naczelny wódz armji północnej,

Nien Sön Ling

chińczyk, znany z szeregu filmów jako adjutant naczelnego wodza,



GŁÓWNE POSTACIE DRAMATU:

Carmen Boni

piękna i utalentowana artystka filmowa, jako „niewolnica”,

Jack Trevor

najprzystojniejszy aktor, w bohaterskiej roli angielskiego konsula w Szanghaju.

W dramacie biorą udział dwa bataljony regularnego wojska chińskiego w armji generała CZAN-CO-LINA oraz 10.000 chińskich żołnierzy. Szalenie emocjonujące zdjęcia oryginalnych walk chińskiej armji północnej i południowej oraz epizody z walki obronnej załogi europejskich dzielnic, nakręcone zostały pod Szanghajem i Kantonem

UWAGA: Na 1-szy seans o godz. 3 pp., w święta i soboty o 1 pp. wszystkie miejsca po 75 gr.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

4-go LUTEGO

CŁOU KARNAWAŁU

4-go LUTEGO

Wielki Bal Tradycyjny

W SALACH FILHARMONJI

na rzecz „Domu Sierot” (Północna 38) i Sanatorjum „Rozalina”.

W SALACH FILHARMONJI

Teatr lit. art.



w lokalu Kinoteatru

„Luna”

pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie! Gościnne występy znakomitej artystki teatrów miejskich w Warszawie — Marji Chaveau — oraz znanego artysty teatrów „Qui Pro Quo” i „Perskie Oko” Gustawa Cybulskiego

PROGRAM № 8 pt.

„Tak się robi gwiazdy”

Sensacyjna rewelacja pióra NELA, STARSKIEGO, JEWREINOWA muzyka T. SYGIETYNSKIEGO i innych.
UDZIAŁ BIORĄ: pp. Marja Chaveau, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielawska, Hanka Runowiecka, Serafina Talariko, Gustaw Cybulski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny oraz BALET z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrem Eugenjuszem Wojnarem na czele w składzie: p. p. M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Pałczyńskiej.
1) Bracia Sjamscy, 2) Szantaż Kobiety, 3) Ja tak podglądać lubię, 4) Pucybut i panienska, 5) Gustaw Cybulski, 6) Żołnierz Królowej, 7) Niech żyje sport, 8) Akrobatka... 9) Pod gazem... 10) Tak się robi gwiazdy, parodia Jewreinowa.
Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stefan Laskowski. Reżyserowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje art. mal. S. Frasiaka.
Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. W niedziele, świąta i soboty 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w.

W dniu 11 stycznia 1928 roku po długich lecz ciężkich cierpieniach przeniosła się do wieczności w wieku lat 56, nasza najukochańsza nieodżałowanej pamięci

B. P.

Róża Marguliesów Domanowiczowa

wdowa po b. p. Ludwiku.

Wypraważenie drogich nam zwłok na cmentarz żydowski nastąpi w czwartek dnia 12 b. m. o godz. 1 pp., z sanatorjum „Unitas“ ul. Pusta 19, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu matka, syn, córki, zięć i rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Sowdepja z lotu ptaka

Pani Andrée Viollis odbyła trzymiesięczną podróż po Rosji i rezultat swych spostrzeżeń oraz informacji, zaczerpniętych od funkcjonariuszów sowieckich wyłożyła w niedawno wydanej książce *).

W prasie francuskiej uznano ją przeważnie za sympatyczkę bolszewików, ona jednak w przedmowie stara się przekonać czytelnika, że pisze tylko to, co widziała i słyszała, a niczem nie uchylała wymaganiom ścisłej bezstronności. Wszakże na samym wstępie spotyka się czytelnik z objawem, który ową bezstronność kompromituje i nakazuje czytać jej książkę z dużą dozą podejrzliwości. Autorka swobodnie podróżuje po Rosji, ogląda różne ciekawe rzeczy, znajduje wszędzie uprzejmą pomoc funkcjonariuszów a nawet dygnitarzy sowieckich i ani jednym słowem nie wspomina, jak i za jaką cenę zyskała te względy. Podsuwa czytelnikowi sugestię

że nie zaszło tu nic szczególnego i że tak samo mogłaby podróżować po Rosji każda inna cudzoziemka.

Opowiada nawet, że przed wyjazdem powrotnym obawiała się o los swych notatek, lecz uprzejmy przedstawiciel Narkomindielu uspokoił ją, mówiąc, że nikt nie będzie otwierał jej waliz...

Oczywiście nasza podróżniczka coś pominęła w swym opowiadaniu i to coś ważnego czego jej „bezstronność“ nie powinna była ukrywać.

Pomimo tego książkę jej, żywo i barwnie napisaną można przeczytać z pewnym pożytkiem. Skoro p. Viollis stwierdza w Sowdepji dane fakty ujemne, można jej wierzyć, gdyż napewno nie chce jej władcom zrobić krzywdy. A faktów takich wymienia dużo i przyznaje, że podobnie więzienny system może znosić tylko naród, który umiłował

„religję cierpienia“ i biernego poddania się swemu losowi.

Jako dodatnią stronę rządów sowieckich podnosi autorka opiekę nad matką i dzieckiem; w tem jej zdaniem S. R. R. wyprzedziła niejedno państwo kapitalistyczne. I tu wszakże spotyka ona obok jasnych i ciemne strony. Nie może pominąć okropnej klęski opuszczonych i zdziczałych dzieci, owych sześciuset tysięcy „bezprizornych“, o których pisał Ilja Ehrenburg. Są to dzięki i drapieżne zwierzątka w ludzkiej postaci — posiew przyszłych degeneratów i zoro-dniarzy. Niewiadomo jednak, czy i w jakiej mierze, można czynić rządy bolszewickie odpowiedzialnymi za to okropne dziedzictwo wojny z jej przymusowymi ewakuacjami i wędrówkami uciekających tłumów.

Podnosząc dbałość rządu bolszewickiego o oświatę p. V. nie zachwyca się wcale jej praktycznymi rezultatami. Nau-

czanie w szkole początkowej postawione jest wadliwie i jest przedmiotem zgodnych skarg ze strony rodziców, iż dzieci ich nic nie umieją. Oto jej własne słowa: „Nasze dzieci nic nie umieją, jęczy chór rodziców. Ta metoda bezpośrednia może być doskonała dla pewnych istot wybrałych i przedwcześnie rozwiniętych, których osobowość rozwija. Ale pozostałe? Co za chaos powstaje w małych mózgach? Jakie przepaści ignorancji, jaki brak proporcji w wiedzy, jakie przesady nawywrot? Co się z niemi stanie później, gdy trzeba się będzie zmierzyć z umysłami zachodu? I co się stanie z naszym biednym krajem?“

Komiczne, lecz zarazem nader przykre wrażenie się odnosi, gdy się te rządowe rezultaty faktycznie zestawia z potworną megalomanią, w której system bolszewicki wychowuje i dzieci i dorosłych. Wpaja

on w nich przekonanie, że Rosja na całej linii wyprzedziła Europę, że jest wzorem, za którym zachód powinien podążać. Autorka przytacza wiele rozmów, które wypadło jej prowadzić z entuzjastami bolsze-wizmu. Coprawda ten niezachwiany i jednostajny entuzjazm wydaje się nam raczej sui generis konwenansem i manierą, niż wyrazem istotnej wiary i szczerego uczucia. Manierę tę znamy jeszcze z czasów carskich, odgadł też jej istotny sens rodak pani Viollis — Custine, gdy jeszcze za Mikolaja I zwiędzał Rosję.

W jednej z takich rozmów rzeczoznawca bolszewicki objaśnia podróżującą francusce, że dawniejsza miłość, tak opiekowana przez romantyzm, przestaje w Rosji istnieć, gdyż teraz uchodzi ona za naturalną funkcję i nie wzbudza już przebrzmiałych uniesień...

T. Gr-ski.

Ostrzeżenia.
Ku uwadze P. T. Lekarzy i Publiczności.
Ukazały się w sprzedaży bezwartościowe falsyfikaty
CZOKOLADY PRZECZYSZCZAJĄCEJ
DRASTIN-LUBELSKI
Zwraca się uwagę, że każdy ulamek oryginalnej czekolady
przecyszczającej posiada napis „DRASTIN-LUBELSKI“
Jedyny Wytwórca Aptekarz J. LUBELSKI,
Warszawa, Długa 16, tel. 109-53. 308-2

Niniejszym podaję do wiadomości Szan. Klienteli,
że w dn. 14 i 15 b. m. odbędzie się w salonie moim
przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 88

REWJA SUKIEN
balowych, wieczorowych i wizytowych
p. Alice Asterblum
z Warszawy.

R. Syrkisowa,
Łódź, Piotrkowska 88, tel. 29-71.

Stalowa ręka Stalina gnębi opozycję

Trocki nie chce się poddać zarządzeniu dyktatora i zapowiada opór przy deportowaniu

MOSKWA Pat. W sprawie dra-końskiego postępowania rządu sowieckiego wobec przywódców opozycji United Press podaje następujące wiadomości:

Oprócz Trockiego deportowanych zostanie nie 29 lecz 51 przeciwników Stalina. Między niemi jednak nie znajduje się ani Kamieniew ani Zinowjew. Deportowani zostaną odstawieni na przeciąg 3 lat do miejscowości, przeważnie oddalonych o kilkaset kilometrów od większych miast. Otrzymywac oni będą od rządu 9 rubli miesięcznie. Część deportowanych znajduje się już w drodze. Trockimiał udać się z poleceniem rządu sowieckiego do gub. astrachańskiej. Oświadczył on jednak, że uważa swą obecność w Moskwie za nieodzowną, przyczem zaznaczył, że tylko gwałtem uda się odstawić go do Astrachania. Były poseł sowiecki w Paryżu Rakowski deportowany został do Sysolska nad morzem Białym. Przywódca opozycji Smil-

ga, który od 6 miesięcy przebywa w Chabarowsku musi nadal tam pozostać. Sabronow wysłany został nad jezioro Onega, Sebriakow zaś do Semipalatyńska w Turkiestanie, Redaktor „Prawdy“ Sosnowskiego deportowano do pewnej wsi syberyjskiej.

BERLIN, 11 (Pat)— Wiadomości o zesłaniu 40 przywódców opozycji komunistycznej wywołały na łamach prasy niemieckiej duże wrażenie. Biuro Wolfia otrzymało na pytanie, skierowane do Moskwy, wiadomość, iż według informacji z moskiewskich kół wiarygodnych nic tam nie wiadomo jeszcze o tem, jakoby rząd sowiecki zdecydował się na zesłanie przywódców opozycyjnych.

„Deutsch Allgemeine Zeitung“ podaje informację z powołaniem się na kółka miarodajne sowieckie wedle których rząd sowiecki stoi na stanowisku, iż obecnie nie ma powodu do stosowania represji wobec opozycji. Ci członkowie opo-

zycji, którzy publicznie odwołał swe żądania, mogli w dalszym ciągu pozostać w Moskwie. Zarządzenie represji zastosowane miało być jedynie do tych członków opozycji, których rząd sowiecki uważa za element niebezpieczny i którego pragnie pozbyć się z Moskwy.

Szmugiel broni do Chin

BERLIN Pat. „Neueste Kielen Nachrichten“ donoszą, że władze celne w porcie kilońskim skonfiskowały wczoraj 16 wagonów amunicji. Karabiny nadeszły z Halle i przeznaczone były dla stojącego w porcie kilońskim na kotwicy parowca norweskiego „Aker“. Przesyłka, której pochodzenia, dotychczas ustalić nie zdołano, była zadeklarowana do Oslo, jednak miała być przeznaczona dla Chin. Dziennik wyraża przypuszczenie, że skonfiskowana amunicja pochodzi z zagranicy.

Dymisje

w min. przemysłu i handlu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że w ministerstwie przemysłu i handlu mają następujące zmiany:

Dotyychczasowy naczelnik wydz. dla handlu zagranicznego p. Sygłyński nie powróci z urlopu na zajmowane stanowisko.

Również otrzyma dymisję komisarz do spraw drzewnych p. Wielogłowski, a komisarz ten zostanie skasowany.

Przemysłowcy metalowi stają do przetargu w Teheranie

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

Grupa przemysłowców metalowych w Warszawie wysłała delegację do Teheranu dla wzięcia udziału w przetargu na dostawę różnych przedmiotów dla nowych kolei w Persji.

Na czele delegacji staje dyr. Dłuski. Delegacja wyjeżdża z Warszawy 26 bm.

Dr. rabin Szorr

obejmuje godność nad-rabina we Wiedniu

WIEDEN, 11 (Pat) Starszy rabin warszawski p. Szorr otrzymał zaproszenie do objęcia godności wiedeńskiego starszego rabina po zmarłym rabinie dr. Chajesie. Dr. Szorr, który jest jednym z najwybitniejszych osobistości żydowskich, przyjmie podobno zaszczytne to zaproszenie.

Wybory do parlamentu angielskiego

odbędą się najprawdopodobniej w styczniu 1929 r.

LONDYN, 11 stycznia. (Tel. wł. „Głosu Polsk.“).

W dniu jutrzejszym powraca do Londynu ze swych dóbr prywatnych Astley Hall premier Baldwin. Program pracy gabinetu angielskiego na przeciąg najbliższych tygodni obejmuje opracowanie mowy tronowej, która zostanie otwarta w dn. 7 p. m. 4-ta i najprawdopodobn. ostatnia sesja parlamentu za rządów Baldwin.

Wśród sfer rządowych omawiana jest sprawa ustalenia terminu nowych wyborów do parlamentu, przyczem rozbieżność zdań wywołuje kwestja, czy wybory przeprowadzić przed czy też po ustaleniu nowego budżetu. Przeważa jednak zdanie, że wybory winny być przeprowadzone w styczniu 1929, a więc ustaleniem budżetu.

Na 151 oskarżonych zaledwie 7 osób uniewinniono

RZYM, 11 (Pat) — Proces 154 członków maffii, która popełniła liczne zbrodnie, zakończył się skazaniem 147 podsądnych na rozmaite kary; od 5 lat więzienia do dożywotnych ciężkich robót. 7 oskarżonych uniewinniono.

Pancernym automobilem Mussoliniego

pojedzie emir Afganistanu na audjencję do Watykanu

RZYM, 11. (ATE) Bawiący w Rzymie król Afganistanu otrzymał w podarunku od rządu włoskiego samochód pancerny najnowszej konstrukcji. Król włoski wydał na część gościa wspaniałą obiad, w którym wzięli udział Mussolini oraz wszyscy ministrowie i cała dyplomacja. Jutro król Afganistanu przyjęty będzie na audjencji u papieża.

Ryk powalonego lwa

P. Witos przewiduje „lekką” porażkę „Piasta” przy wyborach Porozumienie bloku Chadęcji i Piasta z endecją jest zupełnie możliwe -- powiedział b. premier

Jeden z dziennikarzy krakowskich odbył interesujący wywiad z p. Wincentym Witosem. Na pytanie, jaki jest pogląd p. Witos na ogólną sytuację państwa w chwili obecnej, b. premier odpowiedział lakonicznie:

— Jest chaos! Nic, tylko chaos, a ludziska wyobrażają sobie, że stosunki są ustalone. Jest czad, któremu ulega Polska i którym się truje...

— Jaki program wysuwa stronnictwo „Piasta” w chwili obecnej? Czy poza momentami negatywnymi, zwłaszcza, jeśli chodzi o stosunek do rządu, będą podniesione także pewne momenty pozytywne — zapytał dziennikarz.

— Z ogłaszaniem programu i hasel mam czas. Niech się inni tymczasem wykrzyczą — odparł p. Witos.

Na pytanie, czy jest możliwe rozszerzenie podstaw bloku Chadęcji z „Piastem” przez porozumienie z endecją, p. Witos powiedział:

— Nie wykluczam tego w zupełności; porozumienie takie jest w lokalnych warunkach możliwe.

— Na pytanie, jak się zapatruje na list biskupów, Witos odpowiedział:

— Świetnie zredagowany. Znaczną dobrą głowę i dobre pióro (autorem listu jest, jak wiadomo, arcybisk. Teodorowicz. Uwaga Red.).

— Jak się odniesie stronnictwo „Piasta” do projektów zmiany konstytucji, w szczególności do projektowanego wzmocnienia władzy prezydenta?

— Myśmy pierwsi, cośmy wskazywali na konieczność zmia-

ny konstytucji. Tylko, że nie krzyczmy tyle o tem — rzekł. p. Witos.

Rozmowa schodzi z kolei na temat ostatniego sejmiku i stosunku rządu do parlamentu.

P. Witos dużą część winy przy pisuje apatii społeczeństwa, które biernie przypatrywało się „hokkom klockom” (wyrażenie posła Thugutta) rządu z parlamentem. „Zbyt późno nastąpiła reakcja. Za późno przypominamy sobie obelgi, rzucane na nas”.

— Przypomina mi się — opowiada p. Witos — historia pewna z lat dawnych. Był jeden student uniwersytetu, prawnik. Pochodził z naszych stron, studiował w Krakowie. Przyszedł raz zdawać egzamin u profesora. Gdy zgłosił się do profesora po rezultat egzaminu, profesor zasympał go stękiem obelgi, że jest ba-

wanem, idąca i t. p. Student wyszedł z uniwersytetu, poszedł na miasto, ale w drodze, gdzieś już na ulicy Szewskiej coś mu strzeliło do głowy: właściwie to mnie ten belfer obraził. Spiesz się tedy z powrotem na uniwersytet, wpada jak bomba do gabinetu profesora i woła: „Panie profesorze, pan mnie śmiertelnie obraził”. — „Ależ, proszę pana, odpowiada profesor, nie miałem zamiaru pana obrazić”. A na to student: „W takim razie obraził mnie pan bez zamiaru, niechająco”.

Morał tej anegdoty leży w tem, że jak ów student, tak i my wszyscy przypominamy sobie obelgi zbyt późno... Dopiero na ulicy Szewskiej...

— Jak się pan prezes zapatruje na akcję senatora Bojki? Czy niema mowy o tem, żebyście się pogodzili?

— Ja się z nim nie pokłóciłem.

Odpowiedzi tej towarzyszy ruch lekceważenia. Następuje kilka dosadnych określeń, których niesposób jednak powtórzyć.

Mówiąc o współpracy obozu rządowego z Bojką, powiada Witos:

— Proszę pana, są ludzie, którzy budują na zachodzącem słońcu. Bojko jest człowiekiem, który niestety się skończył.

— Jak przedstawiają się, zdaniem pana prezesa, szanse pańskiego stronnictwa przy wyborach?

— Liczymy się z lekką porażką, lecz się jej nie boimy. Ruch nasz przeżywa okres rekonwalescencji. Odpadną plewy, my pójdziemy naprzód.

— Panie prezesie, czy wyklucza pan prezes w zupełności możliwość porozumienia się z rzdem marszałka Piłsudskiego?

— Któż to wie?... — odpowiada Witos.

Plebiscyt na wileńszczyźnie proponuje przedstawiciel socjaldemokratów litewskich

KOWNO, 11 stycznia. (PAT). Bawiący w Kownie przedstawiciel PAT'a, p. Oryng odbył w dniu dzisiejszym rozmowę z przywódcą lit. stronnictwa socjal-demokratycznego, inż. Stefanem Kairyssem.

Przedstawiciel PAT'a zapytał Kairysa, co sądzi on o wynikach rokowań, które powinny się wkrótce rozpocząć. Przedstawiciel litewskiej socjaldemokracji stwierdził, że stanowisko jego stronnictwa znacznie się różni w sprawie stosunków polsko-litewskich, w szczególności zaś w sprawie Wileńszczyzny, co do taktyki Litwy.

Naszem zdaniem, oświadczył on, wobec istniejącego stanu rzeczy, sprawa przynależności Wilna winna być rozstrzygnięta drogą wypowiedzenia się ludności Wileńszczyzny, przyczem wypowiedzenie to powinno mieć miejsce z całą swobodą. Litewska socjal-demokracja nie sprzeciwia się nawiązaniu już dzisiaj normalnych stosunków gospodarczych i kulturalnych z Polską. Stosunki staną się przyjazne dopiero z chwilą słusznego rozwiązania sprawy wileńskiej.

Przedstawiciel PAT'a stwierdził, że przecież tak czy owak, musi dojść do zmiany stosunków

polsko-litewskich. Wobec tego zapytał on rozmówcę, czy nie sądzi on, że nadszedł czas, by przygotować opinię publiczną do tej zmiany.

Przy obecnym, dyktatorskim rządzie litewskim, oświadczył inż. Kairys, litewska socjaldemokracja nie ma możności wywierania wpływu na opinię, ani na rząd. Jesteśmy prześladowani i w walce z nami używa się nawet zatrutych strzał oszczerstwa. Przy obecnym rządzie, który mówi: „Albo Litwa z Wilnem, albo żadna Litwa” — wiele w tym względzie oczekiwać nie należy.

Specjalny dekret unormuje zakres działania władz administracyjnych

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego“ (St. Gr.) telefonuje:

W tych dniach zostanie ogłoszony w „Dzienniku Ustaw” dawno zapowiadany dekret o zakresie działania władz administracyjnych. Bardzo obszerny ten dekret daje stałe podstawy administracji, realizuje art. 65, 66 i 73 Konstytucji.

Dekret ten reguluje sprawy po działu państwa dla celów admini-

stracyjnych na województwa, powiaty i gminy, przeprowadza zespolenie władz administracyjnych, wprowadza dekoncentrację władz, realizuje zasady udziału obywateli powołanych z wyboru w wykonywaniu zadań urzędowych administracji ogólnej, wreszcie wprowadza kontrolę legalną papierów administracyjnych przez specjalne sądownictwo administracyjne.

Wielkie nadużycia w Paryżu

Kupcy francuscy i niemieccy narazili skarb na stratę miljarda franków

PARYŻ, 11 stycznia. (ATE). We Francji wykryto wielkie oszustwo na szkodę ministerstwa skarbu. Kupcy francuscy w porozumieniu z dostawcami niemieckimi zawarli umowę na dostawę towarów w szczególności cukru i bydła po fikcyjnych cenach i obchodzili w ten sposób postanowienia celne oraz przepisy o dewizach w myśl planu Davesa. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest jednocześnie w Paryżu, Strassburgu i Beshamptonie.

Nazwiska 15 aresztowanych trzymane są w tajemnicy.

Wykryte nadużycia sięgają sumy miljarda franków 65 proc. otrzymywali kupcy francuscy, a 35 proc. dostawcy, niemieccy.

BERLIN, 11 stycznia. (PAT). Prasa tutejsza podaje obszerny depesze z Paryża o nadużyciach przy rzeczowych świadczeniach odszkodowawczych.

„Berliner Börsen - Courier” stwierdza, że nadużycia te dotyczyły transportów w sprawie dostaw bydła, zbóż siewnych i drzewa.

Z zażaleniem na przemysłowców zwróciła się do p. Klotta, delegacja majstrów fabrycznych

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

Delegacja związku majstrów fabrycznych zgłosiła się wczoraj do głównego inspektora pracy p. Klotta ze skargą, że dyrekcje niektórych zakładów przemysłowych wyłączały majstrów od doborzeństw ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Między innymi fakt taki zaszedł w zakładach ży-

rardowskich, gdzie po wyjściu nowej ustawy przemianowano nagle majstrów fabrycznych na dozorców krosien.

Główny inspektor pracy, pan Kłott przyrzekł sprawę rozpatrzyć a jednocześnie zapowiedział, że do poszczególnych ośrodków przemysłowych wysłane będą delegacje do zbadania sprawy na miejscu.

Przygania Kocioł garnkowi

„Izwestja” o exposé ministra Zaleskiego

MOSKWA 11 Pat. Organ rządowy „Izwestja” nazywa exposé min. Zaleskiego przemówieniem wigilijnym. Dziennik zaznacza, że optymizm polityczny ministra w sprawie stosunków polsko-litewskich jest nieuzasadniony wobec niejednokrotnych oświadczeń Waldemarsa w kwestji wileńskiej już po ostatnich naradach w Genewie. Względnie dobre stosunki Polski z Niemcami są zasługą raczej finansjery amerykańskiej, która pragnie zachować rynek polski dla Niemiec. Co do traktatu o nieagresji z ZSSR, to rząd sowiecki nie może się zgodzić, aby zawarcie tego traktatu miało być uzależnione od poprzedniego zawierania podobnych traktatów z państwami bałtyckimi.

Jest rzeczą znamionną, że oficjalny komentarz sowiecki pomija milczeniem sprawę klauzuli arbitralnej, którą szeroko omawiał min. Zaleski.

Tragiczna śmierć

lotników angielskich

LONDYN, 11 (Pat) — Z Wellington donoszą, że dwaj lotnicy usiłujący przelecieć z Australji do Nowej Zelandji zginęli po 34 godz. lotu przeleciawszy 1400 mil.

Wiadomości o odnalezieniu zaginionego samolotu nie potwierdzają się.

Wolność zgromadzeń i ochrona wyborów

Za przestępstwa wyborcze grożą bardzo surowe kary

W obecnym okresie przedwyborczym niezmiernie ważną rzeczą jest zorientowanie się, jak normy prawne zabezpieczają wolność zgromadzeń przedwyborczych, a także same przeprowadzenie wyborów.

Sejm ostatni nie ukończył prac nad nowym projektem ustawy o zgromadzeniach, wobec czego obowiązują obecnie ustawa z dnia 5 sierpnia 1922 r. (Dz. U. poz. Nr. 66 poz. 594, 1922) „w sprawie wolności zgromadzeń przedwyborczych”.

Ustawa ta jest nader zwięzła, liczy tylko 7 artykułów. W artykule pierwszym proklamowana jest zasada, iż wszelkie zebrania w okresie przedwyborczym nie wymagają zezwolenia administracyjnego. W dalszych artykułach ustawa dzieli zgromadzenia wyborcze na 2 kategorie: a) odbywane na drogach i placach publicznych, b) w lokalach zamkniętych; te ostatnie nie wymagają absolutnie żadnych formalności natomiast zgromadzenia pod otwartym niebem winny być zgłoszone u władzy administracyjnej na 24 godziny przed ich rozpoczęciem. Sankcji w razie nie zgłoszenia ustawa nie przewiduje żadnych.

W materii ochrony samych wyborów obowiązuje dekret Naczelnika Państwa „o postanowie-

niach karnych za przeciwdziałanie wyborom do Sejmu i wykonaniu obowiązków poselskich” z dnia 8-1 1919 (D. Pr. p. p. Nr. 5).

Dekret ten, który przetrwał już wybory parlamentarne w r. 1919 i 1922 odznacza się zwięzłością i jasnością. Z pośród 10-ciu artykułów, stanowiących całość dekretu, siedem odnosi się do ochrony czynności wyborczych, trzy zaś dotyczą przeciwdziałania wykonywaniu obowiązków poselskich.

Dekret ustanawia przestępstwa w stosunku chronologicznym do czynności wyborczych, a więc pierwszym przestępstwem karaniem więzieniem jest przeszkodzenie wyborcy zapomocą gwałtu, groźby lub nadużycia władzy w urzędowym istnieniu prawa wolnego wyboru do sejmu. Na podstawie tego artykułu karany może być więzieniem pracodawca, który uniemożliwi pracownikowi swemu sprawdzenie czy został umieszczony w spisie wyborców, dzięki czemu pracownik ten utracił prawa głosowania. Jeśli urzędnik na służbie dopuści się tego przestępstwa, w takim razie oprócz kary może być złożony z urzędu. Na równi co do sankcji traktuje pracodawca (art. 2) przestępstwo podburzania do przeciwdziałania wyborom: chodzi tu o działanie skierowane do nieokreślonej liczby

osób, a więc n. p. o używanie na zgromadzeniu do demolowania lokali komisji wyborczych i t. p.

Interesującym stanem faktycznym przestępstwa jest sprzedajność przy głosowaniu. Tutaj grozi kara więzienia za nakłonienie wyborcy zapomocą poczęstunku, daru, obietnicy korzyści osobistej, lub podstępny do głosowania na rzecz nakłaniającego, lub wskazanej przez niego osoby. Z powyższego wynika, iż zaproszenie kogoś do cukierni dla skaptowania jego głosu jest przestępstwem. Przyczem podkreślić należy, iż w myśl dekretu karze więzienia do roku ulega zarówno nakłaniający do głosowania w opisany wyżej sposób, jak i wyborca zgadzający się na poczęstunek, lub dar odpowiednio głosować.

Artykuł następny ustanawia karę do 3 lat więzienia za przeszkadzanie czynnościom komisji wyborczych.

Tutaj zauważyć wypada, iż członkowie komisji wyborczych w myśli ordynacji znajdują się w czasie urzędowania pod ochroną prawa, przysługującą urzędnikom państwowym, czyli praktycznie rzecz biorąc, obraza członka komisji w jej lokalu karana jest równie surowo, jak obraza urzędnika na służbie. Dekret więc uzupeł-

niająco jakgdyby przewiduje kary za gwałt na osobie członka komisji, groźbę karalną, podstęp lub uszkodzenie lokalu komisji, bądź sztuczne zanieczyszczenie w nim powietrza.

Jeżeli chodzi o ewentualne przestępstwa wyborcy, to dekret karze aresztem wzięcie udziału w wyborach z więzła, że się prawa do tego nie posiada. Na równi z powyższem traktowane jest wielokrotne oddanie głosu przez tego samego wyborcę, lub też głosowanie poza swoim obwodem.

Członkowie komisji wyborczych zagrożeni są karą do 3 lat więzienia za nadużycia przy przyjmowaniu, lub obliczaniu głosów.

Wreszcie karane jest więzieniem do lat 6 ukrycie, uszkodzenie, sfalszowanie list, protokołów, lub innych dokumentów, dotyczących wyborów. Usiłowanie w tym kierunku jest też karalne. Z brzmienia zaś artykułu 7 go wynika, iż podmiotem przestępstwa mogą być nie tylko członkowie komisji wyborczej, lecz każda osoba postronna, mająca dostęp do pominiętych dokumentów.

Tak przedstawiają się w zarysie przepisy prawa, chroniące wolność zgromadzeń i czynności wyborcze. S. P.

Kurs harcerski dla nauczycieli

Z inicjatywy miejscowych władz szkolnych zorganizowany został kurs harcerski dla nauczycieli szkół powszechnych.

Celem kursu jest przygotowanie grupy nauczycieli do samodzielnego prowadzenia drużyn harcerskich w szkołach powszechnych. Praca rozłożona została na 15 wykładów, które odbywać się będą w każdą niedzielę, począwszy od dnia 15 b. m.

Do grona prelegentów należą m. in. pp.: wiz. Bugajski, sędzia Olbromski, nac. Najder i prof. So morowski.

Uroczyste otwarcie kursu nastąpi w nadchodzącą niedzielę 15 bm.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że na kurs zgłosiło się już kilkadziesiąt osób z nauczycielstwa.

Zjazd harcerski

W sobotę dn. 14 bm. rozpocznie się dwudniowy zjazd kierowników drużyn harcerskich z terenu woj. łódzkiego.

Poza sprawami bieżącymi jakie znajdują się na porządku obrad, wygłoszony zostanie referat n. t. „Karność jako czynnik wychowania obywatelskiego”.

Odczyty

DZISIEJSZY ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY - DŁUGOSZOWSKIEGO O ŻYDACH W POLSCE.

Dzisiejszy odczyt, który zostanie wygłoszony w sali filharmonii o g. 8,15 wiecz. przez redaktora Tadeusza Wieniawę - Długoszkowskiego budzi żywe zainteresowanie wśród tutejszego społeczeństwa, tembardziej, że prelegent poruszy cały szereg aktualnych spraw żydowskich, omówi cierpienia i tragedie żydów, scharakteryzuje getto - rabinów i fanatyzm, mówić będzie o kobiecie żydowskiej, o żydzie wiecznym tułaczem i t. d.

Bilety sprzedaje kasa filharmonii i biuro „Promień”, Piotrkowska 81, w cenie od 50 gr. do zł. 1,50.

Żydowski blok narodowy daje rękojmię obrony spraw kupiectwa

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie zarządu centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców woj. łódzkiego (Piotrkowska 10), celem ostatecznego zadecydowania, w jaki sposób ustosunkować się ma kupiectwo łódzkie przy nadchodzących wyborach do sejmu i se natu.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos prezes Jakób Eisner, który w dłuższym przemówieniu zobrazował pracę dotychczasowych przedstawicieli w sejmie, oraz wskazał, czego winno kupiectwo łódzkie domagać się od posłów, którzy przy wyborach zostaną poparci ich głosami.

W dalszym ciągu na posiedzeniu stwierdzono, że kupcy nie mogą mieć zaufania do kandydatów, wysuwanych przez blok mniejszości narodowych, który absolutnie nie daje żadnej rękojmi, że stać będą na straży interesów kupiectwa żydowskiego. Wyplął więc wniosek, by przystąpić do żydowskiego bloku narodowego z tem jednak zastrzeżeniem, że listę kandydatów tego bloku rozpocznie kupiec.

Nad wnioskiem tym wywiązała się bardzo długa dyskusja, po której została większością głosów przyjęta uchwała, na mocy której postanowiono przystąpić do żydowskiego bloku narodowego.

10 milionów głosujących pośpieszy do urn wyborczych w d. 4 marca r. b.

Podczas poprzednich wyborów do sejmu w 1922 roku ludność państwa polskiego wynosiła 26,858,856 głów, w czem 12,989,718 osób płci obojga była było uprawnionych do głosowania. Głosowało zaś faktycznie 8,821,675 obywateli i obywaterek.

Obecnie ludność państwa wy-

nosi według wszelkiego prawdopodobieństwa około 30 milionów głów, co uprawnionych do głosowania da około 15 milionów. Przyjmując ten sam stopień zainteresowania wyborami, co w 1922 r., należy liczyć się z tem, iż do urn wyborczych w dniu 4 marca pośpieszy około dziesięciu milionów osób płci obojga. (y)

Domy dla robotników zamierzają budować przemysłowcy łódzcy

W dniu wczorajszym jedna z lokalnych agencji reporterskich nadesłała nam obszerną wiadomość o zamierzonej z inicjatywy przemysłowców łódzkich budowie domów robotniczych, według planu zakreślonego na bardzo szeroką skalę.

W celu możliwie dokładnego poinformowania się o tych zamierzeniach, które według nadesłanych nam informacji, są już zupełnie aktualne, w najdrobniejszych nawet szczegółach, zwróciliśmy się do związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim.

Jak się okazuje, podana przez wspomniane biuro prasowe wiadomość nie odpowiada w treści swej istotnemu stanowi rzeczy.

Według udzielonych nam w tej sprawie informacji, projekt budowy domków mieszkalnych dla robotników powstał już dość dawno i obecnie prowadzone są w tym kierunku niezbędne drobiazgowo prace przygotowawcze.

Chodzi tu o budowę domków celem odsprzedaży ich na własność robotnikom na dogodnych warunkach, mieszczących się w ramach możliwości przeciętnego budżetu robotnika, oczywiście na raty długoterminowe. W żadnym jednak wypadku nie można sprawy tej traktować tak, jakoby realizacja projektu uzależniona była od poparcia robotników w jakiejkolwiek bądź formie. Przemysł zamierza dla realizacji tego poważnego planu powołać do życia specjalną organizację finansową, która przy pomocy kredytów długoterminowych przeprowadzi budowę domów robotniczych. Będzie to organizacja, wyłoniona

ad hoc, której kapitał nie będzie przynosił ani zysku, ani oprocentowania.

Dla uruchomienia tej organizacji przemysł wyasygnuje narazie 500 tys. złotych.

Na temat swych zamierzeń w kierunku budowy mieszkań robotniczych prowadzone były rozmowy o charakterze informacyjnym. Zasadnicze prace będą mogły być podjęte po ukończeniu wspomnianych już, a prowadzonych bardzo energicznie szczegółowych studjów poszczególnych typów domów robotniczych: holenderskich, belgijskich, angielskich, niemieckich i t. d.

Z całym naciskiem należy raz jeszcze podkreślić, że zamierzenia te przemysł realizować zamierza w ramach stworzonej przez siebie specjalnie w tym celu ad hoc organizacji.

P. p. Kronig, Klim i Zerbe kandydują do sejmu z ramienia N.S.P.P.

Wczoraj o godzinie 7 wieczorem odbyło się posiedzenie zarządu niemieckiej socjalistycznej partji w Łodzi.

Na posiedzeniu tem po krótkiej dyskusji ustalono ostatecznie nazwiska członków, którzy kandydować będą z ramienia N. S. P. P. na zblokowanej z P. P. S. liście do sejmu w Łodzi i powiecie łódzkim.

Na liście bloku okręgu wyborczego nr. 13 Łódź-miasto kandydować będzie na 3-em miejscu b. poseł Kronig. Mandat p. Kroniga jest, jak wiadomo, na zasadzie zawartej umowy zagwarantowany.

Na liście państwowej bloku socjalistycznego kandydować będzie na jedenastym miejscu p. Klim.

Pozatem zarząd N. S. P. P. postanowił wystawić na liście kandydatów okręgu wyborczego nr. 14 Łódź - powiat nazwisko b. posła Zerbego, którego mandat jest również na mocy porozumienia z P. P. S. gwarantowany.

Według wszelkich prawdopodobieństw powyższe kandydatu-

ry są definitywne i żadne zmiany poczynione nie będą. (g)



Zwaliska domu w Al. Landsberger 116.

ODCI SKI

A.K. ZGURINIA BROWARKI

NISZCZY POWROTKIE

KLAWIOL

WYROBU LAB. CHEM. FARM. AP. KOWAŃSKI

Reforma systemu podatkowego musi się oprzeć na zasadzie sprawiedliwej powszechności

Ostatnio coraz głośniejszemu odzywają się u nas żądania reformy systemu podatkowego, który jak dotychczas nie opiera się na nowoczesnych zasadach teorii i praktyki. Wiemy skądinąd, że ministerstwo skarbu przystąpić ma w najbliższym czasie do reformy podatkowej, trudno jednak w tej chwili jasno określić, w jakim kierunku ta reforma pójdzie i czy będzie to faktyczna reforma całego systemu podatkowego, a wglądnie ściśle mówiąc, stworzenie systemu podatkowego (którego faktycznie dotychczas nie mamy), czy też reforma pójdzie tylko w kierunku pewnych najpilniejszych wymagań chwili. Nie przesadzając zamierzeń rządu w tej sprawie chcielibyśmy na wstępie ogólnikowo tylko zaznaczyć, że do brzeby było, gdyby sfery kompetentne głębiej nad tem zagadnieniem się zastanowiły i opierając się na opinii poważnych czynników gospodarczych ustaliły pewne zasady, na których reformę podatkową w Polsce możnaby oprzeć.

Ze stan dzisiejszy systemu podatkowego u nas wymaga gruntownej zmiany, o tem i sfery rządowe są niewątpliwie głęboko przekonane, inaczej trudno było sobie wytłumaczyć, że w planie stabilizacyjnym ustanowionym w związku z pożyczką zagraniczną rząd polski wziął na siebie zobowiązanie bezwzględne przygotowania planu reformy systemu podatkowego i przedsięwzięcia kroków niezbędnych dla wprowadzenia go w życie po osiągnięciu opinii specjalnie utworzonego komitetu. Być może a nawet jest bardzo prawdopodobne, że inicjatywa w tej sprawie wyszła ze strony wierzycieli amerykańskich o czem świadczyć mógłby zresztą fakt, że prof. Kemmerer, na którego opinię niezawodnie amerykańska finansjera się opierała, wyraźnie stwierdził błędy naszego systemu podatkowego. Okoliczność jednak, że rząd nasz bez żadnych prób przeciwstawienia się temu, żądaniu zobowiązania dotyczące reformy systemu podatkowego niewątpliwie wziął na siebie, pozwala nam wierzyć, że nasze sfery kompetentne przeświadczone o słusznej racji tego postulatu będą się starały zagadnienie to rozwiązać radykalnie, a nie połowicznie, co leży zarówno w interesie skarbu państwa jak i przyszłego rozwoju gospodarczego naszego kraju.

Zagadnienie reformy systemu podatkowego jest problemem zbyt skomplikowanym, aby można go wyczerpać w jednym artykule niemniej jednak chcemy w ogólnych bodaj zarysach, opierając się na nowoczesnych zasadach podatkowości wykazać, w jakim kierunku reforma ta pójść musi, aby dała pożądane i trwałe rezultaty. Uznając za słuszne zasady nowoczesne, głoszone przez teoretyków i praktyków, że system podatkowy opierać się musi na zasadzie powszechności podatku, sprawiedliwości, uwzględnienia zdolności płatniczej ludności i odpowiedniego sposobu wymiaru i racjonalnego ustanowienia terminów poboru, dojdziemy na podstawie gruntownej analizy obecnego stanu rzeczy do tego, w jakim kierunku reforma systemu po

datkowego pójść musi. Pozostaną do rozważenia tylko szczegóły, które winny być przedmiotem specjalnych studiów.

Przystępując do analizy obecnych stosunków w dziedzinie podatków bezpośrednich (bo o te właśnie w pierwszym rzędzie chodzi), z punktu widzenia wyżej wymienionych zasad stwierdziliśmy przedewszystkiem należy, że nasz obecny system podatkowy stoi w rażącej sprzeczności do zasady powszechności. W porównaniu z innymi państwami mamy niezwykle małą ilość płatników, a zestawienie ilości obecnej płatników z ilością płatników w b. zaborach jest w tym kierunku bardziej przekonujące, niż dziesiątki artykułów fachowych. Przykład jaskrawy, podany przez prof. Michalskiego: w powiecie kartuskim (Pomorze) podatek dochodowy płaciło zaborcom 3631 osób, w Polsce 312 osób. W końcu fakt, że rolnicy, posiadający do 15 ha gruntu użytkowego nie płacą wcale podatku dochodowego (na świecie zresztą nieznanym), jeszcze jaskrawiej ilustruje nam sprzeczność naszego systemu podatkowego z zasadą powszechności.

Przejdźmy do zasady sprawiedliwości. Cyfry statystyczne wpływów podatkowych są aż nazbyt przekonujące, jak dalece od tej zasady odbiega nasz obecny system. Rolnictwo, stanowiące zgora 60 proc. ludności płaci zaledwie 17 proc. ogólnej sumy podatków bezpośrednich (nie licząc podatku majątkowego).

Podatek obrotowy jest podatkiem opierającym się na fikcji, że ilość dokonanych obrotów świadczy w większym lub mniejszym stopniu o rentowności danego przedsiębiorstwa, tymczasem podatek ten płacić się musi nawet przy transakcjach, które dają stratę. Uwzględniając pozatem moment, że podatek ten niepomiernie wysoki, ściągają się od jednego i tego samego towaru kilkakrotnie po drodze od producenta do konsumenta, przyznać należy, że podatek ten, poza dorazną korzyścią fiskalną stoi na przeszkodzie normalnemu rozwojowi handlu i winien być zasadniczo zupełnie usunięty, o ile zaś to ze względów fiskalnych jest niemożliwe, należałoby podatek ten tak zmodyfikować, aby jego wpływ ujemny na życie gospodarcze jaknajmniej dawał się odczuwać. Progresa i regresja w podatku gruntowym, obca innym państwom a powodująca, że gospodarstwa jednakiego obszaru, urodzaju, uprawy płacą niewspółmiernie różny podatek gruntowy, jest też czemś, co sprzeczniwiejsza się zasadzie sprawiedliwości.

Mieliśmy już w swoim czasie sposobność zająć stanowisko w sprawie podatku majątkowego, który nie jest podatkiem w ścisłym słowa znaczeniu, a raczej daniną. Wobec tego, że podatek majątkowy nie opiera się wcale na dochodowości, a jedynie na wartości majątku, czyli sięga do substancji należałoby się uważnie nad tem zastanowić, czy wprowadzenie stałego podatku majątkowego z punktu widzenia gospodarczego wytrzymuje krytykę i czy nie należałoby pomyśleć nad ekwiwalentem tego podatku, uwzględniając potrzeby skarbu.

Wreszcie podatek „patentowy” stanowiący przestarzałą formę opodatkowania przeniesioną do systemu zgoła dla niej obcego, jest podatkiem zgoła niesprawiedliwym, gdyż nie opiera się na żadnej zasadzie gospodarczej, a przy nowozakładających się przedsiębiorstwach nakłada pewien haracz na inicjatywę gospodarczą, która jakby się tego spodziewać należało, powinna być raczej subwencjonowana.

Nie wyczerpałmy oczywiście, całokształtu zagadnienia i do pewnych spraw, na tem miejscu jeszcze nie poruszonych, wrócimy w swoim czasie. — Stwierdzić tylko chcemy, że reforma podatkowa, dzięki niewątpliwiej stabilizacji naszych stosunków gospodarczych, będzie przedmiotem rozważań w atmosferze spokojnej, umożliwiającej jak najbardziej wszechstronne ujęcie problemu i dlatego spodziewać się należy, że system podatkowy, jaki będzie wynikiem tych badań i prac, odpowiadać będzie w pełni nietylko zasadom ogólnie przyjętym, ale dostosowany będzie do warunków indywidualnych życia gospodarczego w Polsce.

Dr. A. Atlas.

dyfikować, aby jego wpływ ujemny na życie gospodarcze jaknajmniej dawał się odczuwać. Progresa i regresja w podatku gruntowym, obca innym państwom a powodująca, że gospodarstwa jednakiego obszaru, urodzaju, uprawy płacą niewspółmiernie różny podatek gruntowy, jest też czemś, co sprzeczniwiejsza się zasadzie sprawiedliwości.

Mieliśmy już w swoim czasie sposobność zająć stanowisko w sprawie podatku majątkowego, który nie jest podatkiem w ścisłym słowa znaczeniu, a raczej daniną. Wobec tego, że podatek majątkowy nie opiera się wcale na dochodowości, a jedynie na wartości majątku, czyli sięga do substancji należałoby się uważnie nad tem zastanowić, czy wprowadzenie stałego podatku majątkowego z punktu widzenia gospodarczego wytrzymuje krytykę i czy nie należałoby pomyśleć nad ekwiwalentem tego podatku, uwzględniając potrzeby skarbu.

Wreszcie podatek „patentowy” stanowiący przestarzałą formę opodatkowania przeniesioną do systemu zgoła dla niej obcego, jest podatkiem zgoła niesprawiedliwym, gdyż nie opiera się na żadnej zasadzie gospodarczej, a przy nowozakładających się przedsiębiorstwach nakłada pewien haracz na inicjatywę gospodarczą, która jakby się tego spodziewać należało, powinna być raczej subwencjonowana.

Nie wyczerpałmy oczywiście, całokształtu zagadnienia i do pewnych spraw, na tem miejscu jeszcze nie poruszonych, wrócimy w swoim czasie. — Stwierdzić tylko chcemy, że reforma podatkowa, dzięki niewątpliwiej stabilizacji naszych stosunków gospodarczych, będzie przedmiotem rozważań w atmosferze spokojnej, umożliwiającej jak najbardziej wszechstronne ujęcie problemu i dlatego spodziewać się należy, że system podatkowy, jaki będzie wynikiem tych badań i prac, odpowiadać będzie w pełni nietylko zasadom ogólnie przyjętym, ale dostosowany będzie do warunków indywidualnych życia gospodarczego w Polsce.

Dr. A. Atlas.

Dr. A. Atlas.

Świat handlu, przemysłu i finansów

Ile Polska konsumuje tkanin włókienniczych?

W wydanej przed kilkunastu dniami pracy min. przem. i handlu Kwiatkowskiego pt. „Postęp gospodarczy Polski” znajduje się szereg zestawień dotyczących konsumpcji tkanin włókienniczych w Polsce. Według tych zestawień konsumpcja ta wynosiła na głowę poszczególnego mieszkańca Polski w roku 1924 2 klg., w r. 25 2,1 klg., w r. 26 2,4, a w r. 27 3,3 klg. Konsumpcja ogólna wyraża się liczbą 56 ton w r. 1924, 57,5 tys. ton w r. 1925 67 tys. ton w r. 1926 i 97 tys. ton w r. 1927.

Międzynarodowe Targi w Ljonie

W dniach od 5 do 8 marca odbędą się w wielkim ośrodku przemysłu włókienniczego i jedwabnego Francji słynne Targi Ljońskie, które w ubiegłym roku przyciągnęły bardzo poważną liczbę polskich wystawców, zgrupowanych w specjalnym pawilonie. Targi Ljońskie powstały w średniowieczu powołane do życia królewskim edyktem Karola VII z r. 1419. W tym okresie stały się Targi Ljońskie skutkiem swego doskonałego położenia geograficznego centralnym punktem na rynku międzynarodowym, w którym stykali się z sobą kupcy Włoch, Hiszpanji, Dalekiego Wschodu i Niemiec. Tutaj właśnie skoncentrował się handel towarami jedwabnymi. Na skrzyżowaniu wielkich arterii komunikacyjnych Francji rozrosły się potężne Targi Ljońskie, a historia rozwoju miasta Ljonu związana była zawsze bardzo ściśle z rozwojem jego targów. To znaczenie zachowało się po dziś dzień.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na giełdzie akcyjnej w Warszawie uwidaczniała się w dniu wczorajszym nieco słabsza tendencja dla akcji aniżeli we wtorek.

Większość kursów uległa niewielkiej zresztą zmianie. Akcje Banku Polskiego obniżyły się o 1 punkt (z 164,5 na 163,5).

Na pogodzie poziom kursów oficjalnych pozostał niezmienny. Na giełdzie lódzkiej przedmiotem transakcji były jedynie dolary notowane po zł. 8,85 i ćwierć.

W obrotach prywatnych przy dostatecznej podaży materiału dolarowego kurs wynosił w Łodzi zł. 8,88 w płaceniu 8,89 w oddawaniu, w Warszawie 8,88—8,88,5.

Bank Polski ofiaruje w dalszym ciągu za dolary zł. 8,85 i 8,84 (za banknoty jedno i dwudolarowe).

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

GOTÓWKA

Dolary —

CZEKI

Łondyn 43,45
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,04 i pół
Praga 26,41 i pół
Szwajcaria 171,75
Wiedeń 125,75
Włochy 47,16

AKCJE

Bank Handlowy 123
Bank Polski 163,50—162,75—163,50
Bank Zachodni 34,50
Bank Zarobkowy 95,50—95,75—95,50
Spies 155
Siła i Światło 95
Firley 54—54,50
Cukier 80
Wysoka 143
Węgiel 108,25
Nobel 44—43
Lilpop 43—42,25—42,50
Modrzejów 46—46,50
Ostrowieckie 85—86
Starachowice 67
Ursus 13
Spirytus 37,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 62,50—63
Kolejowa 101,75—102
5 proc. konwersyjna 66,50
5 proc. konw. kolejowa 61,50
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93
8 proc. listy zastawne Banku Rolnego 93
8 proc. listy zastawne ziemskie złotych 82,50—82,75
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58,25—58—58,25
8 proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 82,25
8 proc. listy zast. m. Łodzi 78
8 proc. listy zast. m. Piotrkowa 77
10 proc. listy zastawne m. Lublina zł. 87,25

Banki łódzkie nie wykonywują kredytu

Który rozszerzył dla nich Bank Polski

Jak już donieśliśmy, banki łódzkie otrzymały zawiadomienie Banku Polskiego, że rozszerza on kredyty długoterminowe, tworząc t. zw. rachunek otwarty dla banków. Jednocześnie Bank Polski zakomunikował wszystkim bankom łódzkim wysokość przyznanego każdemu z nich z tego tytułu kredytu, którego ogólna suma dla całej Polski wyniesie ma 24 milj. 400 tys. zł. Jak się jednak okazuje żaden z banków nie skorzystał z przyznanego mu kredytu, co w pierwszym rzędzie

spowodowane zostało brakiem odpowiedniego materiału wekslowego. Bank Polski ze swej strony rozszerzać będzie kredyt długoterminowy, o ile zachodzić będzie konieczność tego potrzeba, jednakże będzie on prowadzić nader ostrożną politykę przy przyjmowaniu materiału.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Kino-Teatr

MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś!

Dziś!

i dni następnyc

z naszą genialną rodaczką **POLĄ NEGRI** w wzruszającym dramacie p. t.

„Gehenna Jeńców”

(Kolczasty drut)

Tragiczne dzieje miłości dwojga ludzi różnych narodowości! Sceny wojenne, ścinające krew w żyłach!

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w sobotę o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 2-ej po poł.



Dziś i dni następnyc!

Największe arcydzieło filmowe doby obecnej, którem się zachwycą cały świat. Najpotężniejszy dramat sensacyjny bieżącego sezonu z życia fantastycznego Wschodu pod tytułem:

Niewinnie Posądzony

Ryszarda Barthelemessa

Film ten od połowy stycznia demonstrowany będzie w 4-ch kinoteatrach w Warszawie



Turniej hokejowy Warszawska „Legja” zdobyła mistrzostwo Krynicy

KRYNICA, w styczniu. Przepiękny sport hokeju na lodzie kroczy u nas w siedmiomilowych butach naprzód. Do niedawna hokej w Polsce tworzył AZS warszawski i dwa, czy trzy tory w większych miastach. Poza tym panowała przeciętność i dyletantyzm wśród drużyn, razil brak oparcia o zdrowiska i uzdrowiska górskie, któreby ze względu na jednostajniejszy klimat były w stanie zapewnić w mniejszej zależności od kaprysów zimy odbywanie wielkich turniejów.

Ubiegłego roku pierwsze Zakopane, wzorem uzdrowisk zachodu dało początek, wprowadzając u siebie hokej. Wprawdzie tor za kopiański nie ze wszystkim odpowiadał wymogom technicznym, lecz frekwencją i sympatją publiczności pouczyły tamtejsze czyniki, że należy hokej silnie forsować. Przy wydatnej pomocy rządu, Zakopane tor swój w roku bieżącym rozszerzyło i poprawiło, celem przeprowadzenia drugich z rzędu mistrzostw Polski.

Królowa wód polskich — Krynica, w lot pojęła konieczność wprowadzenia hokeju u siebie, ceniąc jego siłę atrakcyjną dla kurajuszów i wpływ na zwiększenie się liczby przyjezdnych. Pokonawszy poważne trudności związane z rodzajem terenu, po kilkutygodniowych wysiłkach urządzono ślizgawkę o wymiarach 75x35 m, a na niej tor hokejowy, tak co do band i przyborów, jak i powierzchni lodowej bezkonkurencyjny w kraju.

Uzyskawszy zgodę Polskiego Związku Hokeju na lodzie na nazwanie turnieju mistrzostwem Krynicy na rok 1927/28, zakupiono za kilkaset złotych puhał dla mistrzowskiej drużyny, plakietki i pamiątkowe medale dla wszystkich bez wyjątku uczestników.

Udekorowano tor wprost z pychem, zapewniono dzięki ofiarności właścicieli will, pensjonatów i restauratorów dla pięćdziesięciu uczestników turnieju bezpłatne, na der wygodne kwatery i dostatnie wyżywienie.

Związek hokejowy rozesłał te warunki do wiadomości klubów, które mając opłacić sobie tylko koszt przejazdu, nadesłały bardzo liczne zgłoszenia. Ostatecznie przyjęto mianowania Legji i Warsz. Tow. Łyżwiarzkiego z Warszawy, Pogoni i Lw. Tow. Łyżwiarzkiego z Lwowa, AZS z Wilna i Cracovii z Krakowa, a tylko Pogoń lwowska uważała za stosowne, w ostatniej chwili odwołać swój udział. W ułożonym programie turnieju spowodowało to przykrą i kłopotliwą lukę.

Dnia 31 grudnia ubiegłego roku rozpoczęto rozgrywki. I cóż się okazało? Okazało się, że na pie-

ciu uczestników, czterech rozporządzało już kompletnym ekwipunkiem hokejowym, tak ważnym dla osiągnięcia należytego poziomu gry. W zeszłym roku jeszcze wyjątkiem był drużyny wyekwipowane. w bieżącym zaś odwrotnie — niewyekwipowane (Cracovia). Okazało się, że kiedy o sezon wstecz wybił się A. Z. S. warszawski, dość daleko za nim kroczył W. T. Ł. (obecna Legja), za nim równie daleko Pogoń, to obecnie Legja niewątpliwie stanie godnie u boku A. Z. S., tuż przy niej równorzędnie prawie L. T. Ł. i Pogoń, a w nie dalekiej przyszłości A. Z. S. wileński i W. T. Ł. Przez wzmocnienie się konkurencji krajowej nasz sport hokejowy uniezależnił się od potrzeby szukania jej zagranicą i szybko wzniósł się na dalsze wyżyny.

Przez cztery dni od 31 grudnia do 3 stycznia włącznie rozgrywało mistrzostwo Krynicy. Wyniki dnia pierwszego: Legja — A. Z. S. (Wilno) 3:0. L. T. Ł. — W. T. Ł. 6:1. Legja — Cracovia 12:1. Dzień drugi: W. T. Ł. — Cracovia 4:1. L. T. Ł. — A. Z. S. (Wilno) 7:0. Dzień trzeci: A. Z. S. (Wilno) — Cracovia 1:1, Legja — W. T. Ł. 6:0. L. T. Ł. — Cracovia 4:0. Dzień czwarty w decydującej rozgrywce o trzecie i czwarte miejsce zwycięża niespodziewanie A. Z. S. wileński W. T. Ł. 1:0, postąpiwszy od pierwszego dnia turnieju znacznie naprzód, a Legja uzyskuje walkover z L. T. Ł. 5:0, ponieważ lwowianie w trzecim okresie gry schodzą z toru przy stanie 3:2 dla Legji. Sędzia dr. Weyssenhoff przyznaje jej bowiem czwartą bramkę, która gracz warszawski zdobył, wyrwawszy graczowi L. T. Ł. kij z ręki.

Poza tym niepotrzebnym incydentem cały turniej wśród zaintere-

resowania licznych widzów przeszedł wzorowo i spokojnie. Piątego dnia w rozgrywkach towarzyskich A. Z. S. (Wilno) bije L. T. Ł. 1:0 (lwowianie w składzie osłabionym) i team A — team B 6:0, obydwa teamy złożone z graczy Legji i W. T. Ł.

Pozostaje dodać kilka uwag o poziomie drużyn uczestniczących w turnieju. Zwycięska Legja górowała bez wątpienia nad innymi. Siła fizyczna, dobrze opanowana jazda na łyżwach hokejowych i silne strzały cechowały mistrza Krynicy. Nie bez znaczenia też pozostawała wybitna klasa takich jednostek jak Szenajch, Pastecki i Rybak, oraz kilkuletnia rutyna.

Opór, jaki Legji stawiała od dwu lat dopiero zorganizowana drużyna Lwowskiego Tow. Łyżwiarzkiego, złożona z samej prawie młodzieży gimnazjalnej, doskonala technika kijka i dobra jazda lwowian każą wróżyć im wielką przyszłość. Na drugie miejsce najzupełniej sobie zasłużyli.

AZS z Wilna wykazał, jak doniosłe znaczenie miał turniej krynicki dla rozwoju poszczególnych zespołów. Na dalekich kresach, odcięci od wzorów i dobrej szkoły, przez pierwsze trzy dni wilanianie podpatrywali inne drużyny, uczyli się poprostu wielu zasadniczych rzeczy. Przy świetnych warunkach fizycznych, dokazali tego, że w czwartym dniu, przy znacznej przewadze, pewnie pokonali WTL, zdobywając trzecie miejsce, a w piątym pokonali w towarzyskim spotkaniu nawet LTL.

WTL okazał się zespołem przeciętnym, lecz przy swej młodości obiecującym na przyszłość. Cracovia nawet mniej niż przeciętnym, głównie z braku należytego ekwipunku i rutyny meczowej. Także nad postęпами w jeździe muszą krakowianie dużo pracować.

Sp.

Wiadomości sportowe

Loren Murchison żyje!

Bezpodstawne pogłoski o śmierci znakomitego lekkoatlety

NOWY-JORK, 10. 1. (Tel. wł. „Głosu Polsk.”).

Doniesienia prasy europejskiej o śmierci Lorena Murchisona wywołały tutaj sensację. Murchison jest wprawdzie jeszcze wciąż chory poważnie, ale żyje i stan jego zdrowia poprawia się. Skąd się wzięła wiadomość o śmierci — niewiadomo.

Nareszcie pocieszające dementi. Loren Murchison żyje, europejski świat sportowy zbyt wcześnie przywdział żałobę po jednym z najznakomitszych lekkoatletów naszych czasów. Murchison jest Europie dobrze znany. Startował wraz z Paddockiem w Niemczech, gdzie ich obydwuch pokonał Houben, przyczem Murchisona odsunęli sędziowie na 3-cie miejsce. Zdobył jedynie obydwu mistrzostwa Anglii w biegach krótkodystansowych ale długi jego podróz po Europie wywołała szereg protestów, tak że nagrody honorowe zostały mu wręczone dopiero wtedy, gdy amerykańskie władze sportowe zatwierdziły go jako amatora.

Już podczas olimpiady w Ant-

werpji w 1920 roku, a również w 1924 roku w Paryżu, był reprezentantem Stanów Zjednoczonych na 100 i 200 metrów i trzy z pośród tych czterech biegów ukończył jako jeden z pierwszych sześciu. W Paryżu biegał również na olimpiadzie, jako finishman sztafety amerykańskiej 4x100 metrów, którą wygrał w nowym rekordowym czasie 41 sekund.

Murchison był najlepszym sprinterem świata na krytych bieżniach i był zawsze pierwszym w biegach w których brał udział Houben podczas swego krótkotrwałego pobytu w Stanach.

W ostatnich czasach stanowił extra-klasę już tylko na krytych bieżniach, podczas gdy na otwartych torach przerosły go młodsze siły.

Wydaje się bardziej niż wątpliwym, czy po tej ciężkiej grypie odegra on jeszcze jakąś rolę, jako czynny sportowiec.

Murchison pracował w przedsiębiorstwie ojca — wielkiej fabryce płaszców gumowych — i „biegał” dookoła świata w ojca płaszcach, mianowicie w charakterze przed-

Piłka nożna

Argentyński team narodowy przyjeżdża do Europy pięć tygodni przed rozpoczęciem olimpiady i rozegra szereg meczów we Francji, Hiszpanji i Europie środkowej.

Na dyskwalifikację 2-miesięczną skazał niemiecki związek piłki nożnej dwóch internacjonalów, Hochgesanga z Norymbergii i Zielfeldera z Mannheimu. Pierwszego zdyskwalifikowano za rękoczyn na boisku, a drugiego za obraze sędziego.

Węgierski związek piłki nożnej zestawil następującą tabelę swych spotkań reprezentacyjnych: 52 marca Węgry — Włochy w Mediolanie lub Bolonii; 12 kwietnia Węgry — Czechy w Budapeszcie; 6 maja Węgry — Austria w Budapeszcie; 17 maja Węgry — Anglia w Budapeszcie; 15 czerwca Węgry — Ameryka południowa w Budapeszcie; 7-go października Węgry — Austria w Wiedniu; 21 października Węgry — Czechy w Pradze; 11-go listopada Węgry — Szwajcaria lub Węgry — Włochy w Budapeszcie. Poza tym przewidziane jest na czerwiec tournée po Polsce, Litwie, Estonji i Finlandji.

Sport zimowy

Ekspedycja fińska do St. Moritz składać się będzie z 25 do 30 zawodników. W 18 i 50-kilometrowym biegu będzie brało udział po 4 narciarzy; do skoków i kombinacyjnego biegu wyznaczono 6 ludzi. Do wyścigów na lodzie zameldowano 4 zawodników, a do artystycznej jazdy męskiej i parami — po jednym. Poza tym pojedzie jeszcze do St. Moritz patrol wojskowy.

Sonja Henie, młodziutka norweska mistrzyni świata w artystycznej jeździe na lodzie, nie będzie brała udziału w żadnych zawodach przed olimpiadą, a w St. Moritz wystąpi tylko w biegach pojedynczych.

Zawody narciarskie Anglii przeciwko Szwajcarii, rozegrane w okolicy miejscowości Müren, za kończyły się w ogólnej punktacji minimalnym tryumfem Anglii na wysokości 0,986 punktów.

Boks

Walka o mistrzostwo wagi pół ciężkiej w Nowym Yorku zakończyła się zwycięstwem dotychczasowego mistrza Tommy Lougbrana. Pokonał on Leo Lonskiego w 15 rundach na punkty.

Benny Bass bronił z powodzeniem w Filadelfji swego tytułu mistrza świata w wadze piórkowej, pokonywując swego przeciwnika, Peta Nebo w 10 rundach na punkty.

Lekka atletyka

Szwecja na olimpiadzie w Amsterdamie będzie zapewne reprezentowana przez następujących zawodników: Wide, Eklöf, Oehrn, Stenfeldt, Pettersson, Wennerström, Halberg, Swensson, Lindblad, Lindström, Lundquist, Berhl i Helga Jansson, Lundgrer Sköld, Lind i Engdahl.

Zmarł w Filadelfji znany międzynarodowy lekkoatleta Albin Kraenzlein, posiadacz szeregu rekordów światowych. Kraenzlein występował po raz ostatni publicznie na olimpiadzie paryskiej.

Mistrz Francji w biegach z płotkami, Geo Andre, chce na olimpiadzie amsterdamskiej wystąpić w pięcioboju, na który składają się: biegi 200 i 1500 metrów, skok w dal, rzut oszczepem i rzut dyskiem.



Start raidu kawaleryjskiego Warszawa — Sniatyn.

SALA FILHARMONJI.

Tylko dwa gościnne występy

Teatru Wielkiej Rewji

Udział biorą najwybitniejsi artyści teatrów stolicy

MARJAN RENTGEN Art. teatru „PERSKIEGO OKA” znakomity piosenkarz przy gitarze

Anna ZABOJKINA Główna primabalerina

Józef REDO Świetny artysta teatru „Nowości”

Helena Zmichorowska Znana artystka

Stefanja Betcherowa Artystka teatru „Perskie Oko”

Halina Narkiewicz Artystka-tancerka.

Przy fortepianie: WIKTOR SIROTA.

PROGRAM:

Humor rządu

Wielka rewja aktualna w 2-ach aktach 16 obrazach z prologiem. 1. Dziesięć żon Maharadzy. 2. Poślica. 3. Rossita. 4. Tańce rosyjskie. 5. Kto mnie pocałował. 6. Piosenki ludowe i podwórzowe. 7. Chopin w tańcach. 8. Barcelona. 9. Chcę mężczyzną być. 10. Dance moderne. 11. Rafalek. 12. Zakopane. 13. Kinowa mama. 14. Na majówce. 15. Piosenki ulicy. 16. Finał.

Własne dekoracje — Konferuje: Marjan Rentgen — Balet z 14 osób.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-jej oraz od 4-jej do 7-jej wiecz. 268-1

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi -- Wydział Podatkowy niniejszym podaje do wiadomości, że w dniu 25 stycznia r. b. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. Altwaser A., Franciszkańska Nr. 13, meble. | 52. Putersznyt H., Bazarna Nr. 6, heblarka. | 107. Medalista W., Szkolna 22, kredens. | 22. Garfinkiel J., Kilińskiego 46, meble. | 76. Rajs Ch., Cegielniana 3, meble. |
| 2. Aronowicz B., Wolborska 33, kredens. | 53. Rozenblum L., Berka Joselewicza 21, meble. | 108. Pałaszewski St., Szkolna 33, zegar, maszyna do szycia. | 23. Goździk S., Zawadzka 21, szafa, zegar. | 77. Rzymowski J., 6 Sierpnia 2, pianino, meble. |
| 3. Blumberg I., Szkolna Nr. 16, szafa. | 54. Rubin Ch., Młynarska Nr. 9, maszyna do szycia, szafa. | 109. Rogoziński M., Pomorska 34, meble. | 24. Gutman J., Lipowa 31, zegar | 78. Rot D., Cegielniana 59, maszyna do szycia, meble. |
| 4. Brauner M., Stary Rynek 5, meble. | 55. Rokicki K., Aleksandrowska Nr. 35, meble. | 110. Rubinowicz B., Aleksandrowska 101, meble. | 25. Grosberg S., Południowa 25, czarne chustki. | 79. Sp. akc. M. Silberstein, Piotrkowska 40, kasa ogniotrwała. |
| 5. Berek Izrael, Północna Nr. 18, szafa. | 56. Kakowski Sz., Młynarska 23, meble, maszyna do szycia. | 111. Rozenberg A., Plac Kościelny 6, szafa. | 26. Gudelewicz H., Zawadzka 52, kredens. | 80. Sztajhorn S., Południowa 32, meble, 4 piecyki. |
| 6. Bender H., Aleksandrowska Nr. 11, maszyna do szycia, szafa. | 57. Rychter M., Brzezińska 42, 10 kg. skóry. | 112. Rajsbau A., Szkolna Nr. 17, kredens. | 27. Garcowicz S., 28 Pułk Strz. Kan. Nr. 3, meble, żyrandol, kapy pluszowe. | 81. Seidengard F., Zawadzka 10, fortepian. |
| 7. Bagno M., Aleje 1-go Maja Nr. 45, 15 korcy węgla. | 58. Rakocz Ch., Aleksandrowska Nr. 15, maszyna do szycia. | 113. Rolifski St., Szkolna Nr. 34, bufet. | 28. Galewski D., Kilińskiego 63, meble. | 82. Szwarz M., Kilińskiego 44, meble, biurko. |
| 8. Berliner Szymon, Brzezińska Nr. 69, meble. | 59. Sobieraj I., Brzeska Nr. 18, meble. | 114. Rotbard A., Wschodnia 6, urządzenie sklepu. | 29. Galewski Ch., Kolejowa 1, sto korcy wapna. | 83. Szmulowicz S., Kilińskiego 64, kredens. |
| 9. Cepeliński J., Brzezińska 68, meble. | 60. Stasiak P., Brzezińska Nr. 85, meble. | 115. Rotbard Sz., Wschodnia 18, meble. | 30. Gliksman B., Cegielniana 50, szafa. | 84. Susmanek L., Piotrkowska 19, meble. |
| 10. Drajhorn T., Jakóba Nr. 6, meble. | 61. Szmuklarski H., Wolborska Nr. 30, meble. | 116. Szejnrok M., Konstancyńska 98, kasa. | 31. Holcman M., Zachodnia 68. | 85. Szykier M., Lipowa 50, maszyna do pisania, deski debowe. |
| 11. Fajn I., Aleksandryjska 26, urządzenie biura. | 62. Zylberszal Sz., Młynarska 14, 6 stolików i 6 krzesel. | 117. Szafran Sz., Nowomiejska 4, skóra. | 32. Dr. Johelson L., Piotrkowska Nr. 62, meble. | 86. Tygier J., Piotrkowska 14, 30 czapek. |
| 12. Firych B., Srebrzyńska 47, szafa. | 63. Baran H., Młynarska Nr. 8, meble. | 118. Spodenkiewicz A., Szkolna Nr. 12, zegar. | 33. Jaskowicz Sz. M., Zachodnia Nr. 68, meble. | 87. Urbajtel M., Piotrkowska 22, 3 metry sukna czarnego. |
| 13. Filipczak J., Franciszkańska Nr. 116, meble. | 64. Sobieraj I., Brzeska 18, towar w sklepie. | 119. Szulc J., Szkolna 8, meble. | 34. Janiszewska S., Cegielniana Nr. 91, otomana. | 88. Walkowska Z., Piotrkowska 118, stoliki z marmurem. |
| 14. Ginsberg D., Brzezińska 2, biurko, waga. | 65. Szperling H., Franciszkańska Nr. 45, meble. | 120. Szpiegelman M., Szkolna 22, maszyna do szycia. | 35. Kleinlerer M., Nowo-Cegielniana 38, meble. | 89. Wiślicki Ch. J., Piotrkowska 83, różne meble, kasa ogniotrwała. |
| 15. Gelbard N., Nowomiejska 9, meble, maszyna do szycia. | 66. Słonim J., Brzezińska Nr. 79, meble. | 121. Szwalb H., Szkolna 24, tremo | 36. Kon W., Gdańska 35, meble. | 90. Wiślicki Ch. J., Piotrkowska 83, różne meble, kasa ogniotrwała. |
| 16. Gutter S., Północna 6, meble, różne wódk. | 67. Skrzyszewski W., Brzezińska 86, szafa. | 122. Szajn J., Szkolna 33, kredens, maszyna do szycia. | 37. Kac F., Piotrkowska 117, maszyna do szycia, meble. | 91. Wajnberg M., Południowa 5, meble, kontuar. |
| 17. Gruszczyński W., Młynarska Nr. 30, szafa, 30 par okien. | 68. Szlak I., Aleksandrowska 31, meble. | 123. Seidenfeld M., Wschodnia 23, meble. | 38. Kapłan A. M., Piotrkowska Nr. 16, kasa ogniotrwała, meble. | 92. Zausner O., Piotrkowska 25, meble, fortepian. |
| 18. Gierman A., Aleksandrowska Nr. 26, lustro, maszyna do szycia. | 69. Szulczewski B., Brzezińska Nr. 14, obuwie. | 124. Szorman D., Wolborska 10, meble. | 39. Kac P., Zielona 8, pianino. | 93. Zygnand H., Piotrkowska 79, kapy pluszowe, meble. |
| 19. Granek S., Aleksandrowska Nr. 15, meble, maszyna do szycia. | 70. Trzuskowski J., Grochowa 19, urządzenie sklepu. | 125. Szmargd S., Wolborska 37, kredens. | 40. Kantorowicz I., 6-go Sierpnia Nr. 25, meble. | 94. Zylberg S., Cegielniana 51, meble. |
| 20. Herszkowicz A., Stary Rynek 6, meble. | 71. Ton B., Młynarska 2, szafa. | 126. Żytnicki Sz., Konstancyńska 26, kredens. | 41. Kaczenhandel P., Zawadzka Nr. 37, waga, szafa, mydła. | 95. Augustin L., Konstancyńska 180-182, maszyna do szycia, kredens. |
| 21. Herszkowicz M., Stary Rynek 12, meble. | 72. Ułański F., Brzezińska Nr. 40, meble. | 127. Pilecki H., Konstancyńska Nr. 80, meble. | 42. Kaczka M., Południowa 6, meble, zegar. | 96. Abe B., Skwerowa 13, zegar. |
| 22. Holweg F., Ogrodowa Nr. 36, meble. | 73. Wilk E., Stary Rynek Nr. 5, meble. | 128. Kajzerbrecht W., Zgierska 69, meble. | 43. Krauze J., Południowa Nr. 13, meble, firanki, żyrandol. | 97. Ajbuzyc M., Wschodnia 45, kredens. |
| 23. Heliczkowski J., Aleksandrowska 12, urządzenie sklepu, szafa. | 74. Wesołowski A., Piwna Nr. 25, meble. | 129. Wolf Mojżesz, Szkolna 33, meble. | 44. Kijak M., Cegielniana Nr. 66, maszyna do szycia, meble. | 98. Ajlenberg M., Wschodnia 55, szafa. |
| 24. Holand M., Brzezińska 11, meble. | 75. Wierzchowski L., Zawiszy Nr. 42, meble, maszyna do szycia. | 130. Winter Salomon, Wschodnia Nr. 6, meble. | 45. Lasman S., Piotrkowska 54, pianino, meble. | 99. Abramowicz M., Wschodnia 72, meble. |
| 25. Horn Sz., Młynarska Nr. 5, meble. | 76. Wajsberg T., Rybna 17, bufet | 131. Wajnberg I., Wschodnia 16, meble, zegar. | 46. Krona H., Piotrkowska 58, meble. | 100. Berger S., Piotrkowska 59, kredens. |
| 26. Joskowicz A., Aleksandrowska 5, urządzenie sklepu. | 77. Wodziński R., Konstancyńska 5, pianino, maszyna do pisania. | 132. Witelsohn H. L., Wschodnia Nr. 18, garderoba z lustrem. | 47. Epsztajn Sz., Zawadzka 9, urządzenie sklepu. | 101. Burakowski M., Żeromskiego 27, otomana. |
| 27. Jende H., Brzezińska 113-115, towary kolonialne. | 78. Wolos I., Brzezińska Nr. 84, meble. | 133. Walrauch M., Wschodnia 23, kredens, meble. | 48. Widomal S., Zawadzka 52, meble. | 102. Berkowicz J., Składowa 12, meble, czekolady. |
| 28. Jankowski A., Zielony Rynek Nr. 19, meble, 10 korcy węgla. | 79. Więckowski I., Marysińska Nr. 46, maszyna do szycia. | 134. Wajsmann L., Wschodnia 24, szafa. | 49. Gabrilewicz G., Zawadzka Nr. 10, meble. | 103. Brühl W., Traugutta 4, meble. |
| 29. Kulisz E., Pomorska Nr. 26, maszyna do drukowania. | 80. Wajsbrodt L., Brzezińska 77, zegar. | 135. Zelcer M., Wolborska Nr. 35, meble. | 50. Binem Lewin, Zawadzka 35, meble. | 104. Firma Be-Te-Ha, Traugutta 5, maszyna do pisania, biurko. |
| 30. Kaliński N., Nowomiejska 24, meble. | 81. Zółtowski M., Konstancyńska 50, meble. | 136. Kajzerbrecht E., Zgierska 69, meble. | 51. Dimant M., Żeromskiego 67, meble. | 105. Berlińska H., Wschodnia 29, meble. |
| 31. Krauskopf S., Aleksandrowska 26, szafa. | 82. Zeligman H., Aleksandrowska Nr. 10, meble, żyrandol. | 137. Lipiński A., Zgierska nr. 69, meble. | 52. Pomerancblum Symcha, Żeromskiego 75, tualeta. | 106. Becher M., Wschodnia 31, 2 nocne szafeczki. |
| 32. Kryger H., Rybna 17, meble | 83. Zylberg I., Brzezińska 35, 10 korcy węgla, 30 pudów drzewa. | W dniu 26 stycznia r. b. między godziną 9 rano, a 4 popoł. | 53. Lewenstein B., Zawadzka 37, meble, pianino. | 107. Borensztajn A., Wschodnia 34, lustro, szafa. |
| 33. Krauze L., Północna Nr. 8, meble. | 84. Bechler N., Nowomiejska 4, dwa gramofony. | 1. Augustin I., Konstancyńska 180-182, meble, zegar. | 54. Landau L., Piotrkowska 53, meble. | 108. Berkenwald Ch., Wschodnia 34, zegar gdański. |
| 34. Kalmowicz S., ul. Konstancyńska 77, meble. | 85. Bliski Ch., Wschodnia Nr. 9, meble. | 2. Artykiewicz C., Piotrkowska 92, różne meble. | 55. Lewkowicz S., Zawadzka 17, kredens. | 109. Beer I., Południowa 6, szafa. |
| 35. Krajcer H., Żurawia 22, meble, waga. | 86. Charemsza A., Wschodnia 26, meble. | 3. Ab J., Piotrkowska 85, różne meble. | 56. Landau H., Piotrkowska 58, biblioteka. | 110. Brajtsztajn A., Wschodnia 40, zegar. |
| 36. Lipszyc Ch., Konstancyńska 40, meble. | 87. Dobrzyński M., Szkolna 22, pianino. | 4. Borensztajn U., Zawadzka 33, towar w sklepie. | 57. Lipszyc M., Piotrkowska 87, meble, maszyna do pisania. | 111. Bornstein M., Wschodnia 44, zegar. |
| 37. Lesman A., Stary Rynek 5, 30 par cholewek. | 88. Frydrych H., Cmentarna 1, urządzenie sklepu. | 5. Buczkat B., Lipowa 57, meble, maszyna do szycia, biblioteka. | 58. Łęczycki J., Piotrkowska 73, meble. | 112. Brzoza W., Wschodnia 45, meble. |
| 38. Libich K., Brzezińska nr. 62, meble. | 89. Fiszer F., Długosza Nr. 43, jedna biała bawełny. | 6. Bursztyn S., Piotrkowska 19, meble. | 59. Lubiński I., Kilińskiego 40, szafa. | 113. Berlin E., Wschodnia 55, kredens. |
| 39. Litman Ch., Wschodnia 2, stolik. | 90. Frydman L., Wschodnia 22, kredens. | 7. Borensztajn J., Zawadzka 27, meble. | 60. Lisowski B., 28 p. Strz. Kan. 19, meble. | 114. Braun J., Wschodnia 55, kredens. |
| 40. Langer B., Północna Nr. 26, 15 sztuk swetrów. | 91. Gothajner M., Nowomiejska Nr. 26, meble. | 8. Cymerman P., Kamienna 2, meble, zegar. | 61. Ludwig P., Piotrkowska 58, meble. | 115. Bonik O., Wschodnia 55, 2 worki orzechów. |
| 41. Lubochiński A., Wolborska 28, meble. | 92. Grynszpan H., Pomorska 18, 200 sztuk wiader. | 9. Czudnowska B., Piotrkowska 79, szafa, tremo. | 62. Lewkowicz J., Kilińskiego 46, 5 par cholewek nowych. | 116. Borensztajn L., Wschodnia 57, meble, koldra pluszowa. |
| 42. Lastkiewicz J., Franciszkańska 50-52, materiały stolarskie. | 93. Markus G., Szkolna 16, zegar | 10. Cukier M., Aleje 1-go Maja Nr. 45, meble, zegar, samowar. | 63. Lewin A., Cegielniana 59, meble. | 117. Ciepłucha J., Piotrkowska 17, heblarka, motor. |
| 43. Łowkis H., Okrzei 5, meble. | 94. Hendelmann J., Nowomiejska Nr. 9, meble. | 11. Chełmski Ch. L., Piotrkowska 79, meble. | 64. Langius A., Piotrkowska 35, meble. | 118. Czwanow A., Piotrkowska 69, 100 butelek wina. |
| 44. Majerczyk J., Północna 18, pianino, szafa. | 95. Horn S., Młynarska 15, szafa. | 12. Chmiel A., Lipowa 61, warsztat stolarski. | 65. Myśliwski D., Kilińskiego 86, meble. | 119. Cwiling M., Piotrkowska 10, szafy do rzeźby, lustro. |
| 45. Monhajt P., Aleksandrowska Nr. 28, meble. | 96. Hertz J., Szkolna 12, kredens | 13. Epsztajn N., Aleje 1-go Maja Nr. 32, kredens. | 66. Milawska D., Zawadzka 49, meble. | 120. Czudnowska B., Piotrkowska 79, meble. |
| 46. Marawiecki A., Plac Wolności 5, tremo. | 97. Hammer B-cia, Wschodnia 18, tremo. | 14. Ermand A., Piotrkowska 66, szafa. | 67. Markusfeld W., Cegielniana 114, szafa do książek, biurko. | 121. Chełmski L., Piotrkowska 79, szafa. |
| 47. Manela S., Młynarska Nr. 31, 25 kg skóry. | 98. Isakowicz L., Konstancyńska 35, towary spożywcze. | 15. Fajn Meser I., Zielona 5-7, przedza, swetry. | 68. Neumark M., Lipowa 25, zegar. | 122. Chorowski M., Żeromskiego 36, meble, maszyna do szycia, wanna. |
| 48. Loszer M., Brzezińska Nr. 4, meble. | 99. Krakowski B., Południowa 36, maszyna do pisania. | 16. Finkiel Ch., Piotrkowska 58, lustro. | 69. Opatowski W., Cegielniana 56, meble. | 123. Cweig U. S., Traugutta 12, kredens. |
| 49. Pudłowski M., Konstancyńska 19, meble. | 100. Kurc M., Szkolna 8, kredens. | 17. Fajgenbaum I., Kilińskiego 46, tremo. | 70. Oberżański J., Cegielniana 63, meble. | 124. Cyncynatus E., Wschodnia 21, szafa. |
| 50. Perliński I., Nowo-Lagiewnicka 18, meble. | 101. Krell M., Wolborska 4, meble | 18. Fiszlewicz B., Piotrkowska Nr. 58, meble, maszyna do szycia, rower. | 71. Preminger D., Ludwiki 15, szafa. | 125. Czernikow M., Wschodnia 21, meble. |
| 51. Piotrkowska Sz., Północna 14, meble. | 102. Kinas J., Wolborska Nr. 26, meble. | 19. Fogelbaum C., Piotrkowska Nr. 63, meble. | 72. Peicowicz F., Piotrkowska 17, stoliki z marmurem, bufet, czekolada. | |
| | 103. Lipiński A., Plac Wolności 9, dwa biurka. | 20. Goldblum M., Piotrkowska Nr. 99, kasa ogniotrwała, biurka. | 73. Pomeranc B., Cegielniana 64, warsztat stolarski, deski, meble. | |
| | 104. Liberman Z., Szkolna Nr. 10, meble. | 21. Gincberg E., Cegielniana 34, meble, waga, obrazy. | 74. Kapoport M., Zielony Rynek 7, meble, zegar. | |
| | 105. Landau Ch., Solna 6, szafa. | | 75. Rotberg H., 6 Sierpnia 25, przewijaczka poj. i podw. waga, biurko. | |

